

Przeciwno obwodnicy

22 lutego przed Ministerstwem Środowiska blisko stu mieszkańców gminy Halinów protestowało przeciwko decyzji ministra Jana Szyszko, który podpisał decyzję o budowie Wschodniej Obwodnicy Warszawy, przebiegającej przez gminę Halinów

Budowę Wschodniej Obwodnicy Warszawy zaplanowano w trzech wariantach. Dwa pierwsze przecinały dzielnicę Wesoła, trzeci o prawie 10 km dłuższy przebiegał przez gminę Halinów. 6 lutego minister środowiska Jan Szyszko podjął decyzję o budowie obwodnicy według trzeciego wariantu. Postanowienie to wzburzyło mieszkańców gminy Halinów, z którymi nie konsultowano takiego rozwiązania. Władze gminy oraz Komitet Protestacyjny pod przewodnictwem Macieja Pietrusińskiego zakwestionowali postanowienie ministra. Ich zdaniem Szyszko podjął decyzję o budowie wariantu trzeciego obwodnicy tylko dlatego, by odsunąć drogę

w którym sam mieszka. Według nich nie istnieją żadne racjonalne argumenty, które uzasadniałyby takie postanowienie. Wariant trzeci, nie dość że dłuższy, a zatem bardziej kosztowny, pociąga za sobą konieczność wycięcia około 50ha lasu więcej niż pozostałe projekty. Jest on też sprzeczny z planami zagospodarowania przestrzennego i otrzymał negatywne opinie Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, Państwowego Wojewódzkiego Inspektoratu oraz Nadleśnictwo Drewnica. Według protestujących nie do pominięcia są też aspekty ekologiczne całego przedsięwzięcia. "Wybudowanie W3 doprowadzi do: likwidacji siedlisk roślinnych, zmniejszenia powierzchni bio-

logicznie czynnej, fragmentaryzacji siedlisk zwierząt i lasów, przecięcia korytarzy migracyjnych zwierząt - czytamy we wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy sporządzonym przez burmistrza Halinowa Jolantę Damasiewicz. - Trasa W3 przecina wewnątrz dużego kompleksu leśnego lasów rembertowskich w odległości 2-3 km od terenów zabudowanych - teren jest proponowany do objęcia ochroną w randze parku krajobrazowego; na terenie planowanego W3 znajdują się cenne zbiorowiska wodne, bagienne, szuwały, np. Kozie Bagno; na terenie planowanej W3 występuje ponad 20 stanowisk roślin chronionych.

Z decyzją ministra środowiska nie zgadza się również poseł Czesław Mroczek, który zamierza interweniować w tej sprawie: - Minister Środowiska uzgodnił, a w istocie narzucił realizację WOW według wariantu, który zdaniem GDDKiA "prowadziłby do bezzasadnego wydatkowania pieniędzy z budżetu Państwa na re-

alizację drogi o 10 km dłuższej i niespełniającej celu, jakiemu droga ta ma służyć" - podkreśla Czesław Mroczek. - Obwodnica Warszawy ma stworzyć pierścien wokół miasta w celu usprawnienia ruchu międzydzielnicowego i rozprowadzeniu ruchu zamieszkoanego do poszczególnych obszarów aglomeracji warszawskiej. Można oczywiście wybudować drogę według wariantu W3 wskazanego przez Ministra Środowiska, odbiegającą o kilkanaście kilometrów od granic Warszawy. Tylko czemu ta droga ma służyć, bo przecież nie będzie ona pełniła roli obwodnicy Warszawy. Dodatkowo należy wskazać, iż wariant W3 koliduje z planami rozbudowy sieci dróg wojewódzkich, zajmując teren przewidziany w obowiązującym miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego gminy Halinów, na rozbudowę drogi wojewódzkiej Warszawa - Węgrów. W związku z tym złożyć w Sejmie interpelację z pytaniem do Ministra Środowiska dlaczego podjął decyzję, w stosunku, do której zachodzi duże prawdopodobieństwo, że jest sprzeczna z prawem, niekorzystna dla środowiska przyrodniczego i nieracjonalna z punktu widzenia celu, jakiemu ma służyć Wschodnia Obwodnica Warszawy. Zaapeluję jednocześnie o zmianę stanowiska i uzgodnienie przebiegu Wschodniej Obwodnicy Warszawy zgodnie z wnioskiem GDDKiA - deklaruje poseł.

Tymczasem opinie na temat budowy obwodnicy wśród samych mieszkańców gminy Halinów są

mocno podzielone. W ankiecie przeprowadzonej na stronie internetowej gminy aż 44% spośród 27401 głoszących jest za budową obwodnicy na terenie gminy. Również na forum internetowym pojawiają się opinie przychylne tej inwestycji. "To jest tzw. mała obwodnica i ma też swoje dobre strony. Tylko nie ma ekonomicznego uzasadnienia, bo kto będzie nadkładał drogi, skoro może przejechać z Zakrętu przez Wesołą, czy Sulejówek i wbić się w tę drogę za Okuniewem, oszczędzając kilometry. To byłaby chyba taka superlokalna droga.", "Mnie ta droga bardzo by odpowiadała. Miałbym lepszy dojazd do Wolomina A czy mieszkańcy Halinowa wiedzą chociaż, jaki przebieg miałaby ta droga? Owszem, kilkadziesiąt, może nawet kilkuset właścicieli działek byłoby niezadowolonych. Lecz gdzie w takim razie budować drogi - może na Syberii albo na Saharze?", "Gmina z zapytaniem może się zrobić całkiem, całkiem." - czytamy na forum "Gazety Wyborczej".

Wobec tak rozbieżnych opinii trudno przesądzać, jak potoczą się losy tej kontrowersyjnej inwestycji. Póki co nic nie zapowiada, że minister Szyszko miałby zmienić zdanie. Jego publiczne wypowiedzi jasno wskazują, że jest zwolennikiem uczynienia z Wesołej "miasta ekologicznego", a byłoby to niezmiernie trudne, gdyby przez sam środek tego miasta przebiegała trasa szybkiego ruchu.

Monika Rozalska